

# Protezy prącia. Mogą ratować wielu mężczyzn. Czy NFZ na nie stać?

Hanna Walenczykowska  
hanna.walenczykowska  
@express.bydgoski.pl



## DOKOŃCZENIE ZE STRONY 19

**Aż 15 procent mężczyzn ma kłopoty z erekcją. Dla wielu z nich jedynym ratunkiem jest wykonanie zabiegu wszczęcia protezy prącia.**

Zdrowie seksualne jest ważnym elementem zdrowia jako całości. Według badań, jest to sfera ważna lub bardzo ważna dla około 80 proc. ludzi. I zapewne dlatego utrata zdolności seksualnych jest dla mężczyzn trudna do zaakceptowania. Oprócz myśli depresyjnych pojawić się może również paraliżujące uczucie wstydu.

- Wstyd może być tak silny, że ludzie nie powiedzą o swoich kłopotach nawet lekarzowi pierwszego kontaktu - uważa dr Maciej Klimarczyk, psychiatra, psychoterapeuta, seksuolog. - Dla wielu osób utrzymanie sprawności seksualnej jest bardzo ważne. Jeśli ta potrzeba nie jest zaspokajana, rzutuje na inne aspekty zdrowia i życia.

Lekarze do pacjentów (nie tylko tych z zaburzeniami funkcji seksualnych) podchodzą indywidualnie.



W Szpitalu Uniwersyteckim nr 1 im. dr. Antoniego Jurasza przeprowadzono operacje wszczęcia protezy prącia

- Pacjent musi określić to, co daje mu bycie sprawnym seksualnie - wyjaśnia dr Maciej Klimarczyk. - Są przecież tacy mężczyźni, którzy nie przywiązują do seksu wielkiej wagi i cieszą się tylko z tego, że zabieg operacyjny uratował im życie. Żyją! Mogą funkcjonować całkowicie bez seksu. Ale są też i tacy mężczyźni, dla których jest to bardzo poważny problem; fizyczny i psychologiczny. Jeśli tak jest, może to spowodować stany depresyjne.

### Protezy prącia znane są od lat

Operacje wszczęcia im-plantów ciał jamistych (piszemy o nich na str. 19) to pierwsze ta-

kie zabiegi przeprowadzone w Szpitalu Uniwersyteckim im. dr. Antoniego Jurasza.

- Wciąż jesteśmy w trakcie rozliczania zabiegów z NFZ. Jeśli uda się nam je rozliczyć zgodnie z poniesionymi kosztami, na tyle, by opłacało się je robić, wówczas będziemy kontynuować leczenie tymi metodami - zapewnia dr Piotr Świniarski z Kliniki Urologii Ogólnej i Onkologicznej CM UMK szpitala im. Jurasza. - Trudno oczekiwać od nas, żebyśmy wykonywali zabiegi, które się nie kalkuluje i przynoszą dla szpitala straty, mimo że są nowatorskie. Możliwość finansowania służby zdrowia w Polsce nie

sprzyjają rozwijaniu nowych technik.

A na świecie takie operacje wykonuje się od wielu, wielu lat. W Polsce pierwszy zabieg został przeprowadzony w 2013 roku. Od tego czasu zdarza się to sporadycznie, prawie zawsze są to operacje komercyjne. Pojedyncze ośrodki wykonują jeden, dwa zabiegi rocznie na NFZ, a potrzeby są olbrzymie. Zaburzenia erekcji ma ok. 15 proc. mężczyzn w Polsce.

- Myślę, że co najmniej kilka procent to pacjenci, dla których jedynym ratunkiem jest wszczęcie protezy prącia - szacuje dr Piotr Świniarski. - W samym UCLH w Londynie, w którym odbywałem ponad roczny staż szkoleniowy, wszczęcia się od 200 do 300 protez rocznie. Osobiście wykonałem tam ponad 30 samodzielnych wszczęć protez prącia oraz asystowałem przy około 100 takich zabiegach. Jestem przekonany, że tacy pacjenci są, ale nie wiedzą o tym, że takie leczenie istnieje, albo ich lekarze nie wiedzą o takich możliwościach, albo nie mają pieniędzy na to, by poddać się zabiegowi w warunkach komercyjnych. W przypadku, kiedy to leczenie byłoby refundowane chociaż w części przez NFZ, już dużo większa grupa pacjentów mogłaby sobie na to pozwolić. Niestety, ułomność naszego systemu ochrony zdrowia polega

na tym, że albo NFZ finansuje całość zabiegu, albo wcale. Jest to duży problem.

W klinice urologii szpitala im. Jurasza oprócz wszczęcia protezy prącia leczy się także jego wady (skrzywienie wrodzone, nabyte) oraz wykonuje zabiegi chirurgiczne, związane z leczeniem niepłodności. Lekarze myślą też o rozwijaniu falloplastyki, czyli zabiegach rekonstrukcyjnych prącia po całkowitej jego utracie. Operacja polega na wytworzeniu fallusa i cewki moczowej z płata skórno-pobranego z przedramienia, uda bądź podbrzusza.

- Ranę po pobraniu płata pokrywamy graftami skórnymi, pobranymi z innej części ciała. U większości pacjentów blizny po pobraniach skóry są zauważalne, natomiast wielu z nich pokrywa je sobie tatuażami, które ukrywają dla oka blizny skórnym tłumaczy dr Piotr Świniarski.

### Leczenie transpłciowości

Chirurgiczne wytwarzanie fallusa jest częścią procesu nazywanego potocznie „zmianą płci”, ale...

- To nie jest dobre określenie, powinno używać się pojęcia „leczenie transpłciowości” - uważa dr Maciej Klimarczyk, seksuolog, psychiatra. - Zabieg chirurgiczny jest ostatnim etapem tego procesu. Ale leczenie transpłciowości trwa do końca życia.

Dr Maciej Klimarczyk wyjaśnia, że transpłciowość to stan w którym płeć psychiczna nie odpowiada fizycznej.

- Nie można płci zmienić. Identyfikacja płciowa kształtuje się około 3 - 4 roku życia i jest stała. Odpowiedzialny za nią jest mózg, a nie narządy płciowe - podkreśla dr Maciej Klimarczyk. - Nie ma absolutnie żadnych dowodów na to, że ktokolwiek z nas może zmienić swoją identyfikację płciową.

Pierwsza część terapii to diagnostyka, druga polega na włączaniu leczenia hormonalnego, które musi potrwać. Chodzi o to, by pacjent mógł zobaczyć, jak funkcjonuje i czy akceptuje zmiany.

- Osoba transpłciowa będzie bardzo szczęśliwa z tych zmian, ponieważ obecność genitaliów nie tych, z którymi się identyfikuje, jest dla niej koszmarem. Transpłciowi mężczyźni (osoby z identyfikacją płciową męską, ale żeńskimi genitaliami) na przykład bardzo cierpią, gdy mają miesiączkę - mówi dr Maciej Klimarczyk. - Dla tych osób jest to coś obcego, nienaturalnego i strasznie obrzydliwego, z czym sobie mentalnie nie radzą.

Efekty terapii są niezwykle, bo pacjent wreszcie staje się sobą.

©P

## Szkolne wydatki. Planuj, kupuj, oszczędzaj

**Przygotowanie dziecka do zajęć pochlania czasu i wiąże się z wydatkami. Ale spokojnie, ogarnięcie finansów nie musi spędzać snu z powiek. Wystarczy mieć dobry plan.**

W Polsce około 4,6 mln dzieci rozpoczęło już rok szkolny. Wyposażenie ich w podręczniki, przybory, ubrania i pozostałe niezbędne na początku września sprzęty jest dla rodziców sporym wyzwaniem finansowym. Jednak wydatki na ucznia nie kończą się na podstawowej wyprawce. Przez kolejne miesiące rodzice będą ją uzupełniać, pokrywać koszty związane z wykorzystaniem sprzętu sportowego, dojazdów, zajęć dodatkowych, wycieczek i „zielonych i białych szkół” czy też codziennego wyżywienia dziecka. Badanie wykonane na potrzeby Santander Consumer Banku „Polaków

Portfel Własny - Rodzina w Szkole” pokazuje, że miesięczny koszt, jaki w tym czasie ponosi większość rodzin w związku z uczęszczaniem jednego dziecka do szkoły, to najczęściej od 101 do 500 zł.

Sytuacja wygląda inaczej, gdy dziecko chodzi do szkoły niepublicznej. Samo czesne w takich placówkach to miesięczny wydatek od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

### Wyprawka w komplecie

Sprawą podstawową, z którą na początku września każda rodzina musi się zmierzyć jest skompletowanie niezbędnych przyborów i pomocy szkolnych. Wprawdzie supermarkety i sklepy papirnicze dość wcześnie wypuszczają swoje szkolne oferty, jednak zawsze warto szukać konkurencyjnych propozycji. A tych jest naprawdę sporo.



Robienie zakupów przez internet pozwala na porównywanie cen wybranych przedmiotów i daje szerszy wybór

Rozwiązaniem, które pozwoli zaoszczędzić i pieniądze, i czas są zakupy online. Dlatego rodzice coraz częściej - zarówno podręczniki jak i akcesoria - kupują właśnie w sklepach internetowych. W sieci nie ma

kolejek, zamówienie można złożyć w dowolnym momencie, dosłownie o każdej porze. I - co istotne - nie przepłacimy. Koszt najtańszej wyprawki dla pierwszoklasisty, którą skompletujemy w sklepie stacjonar-

nym to ok. 350 zł. Jeśli w rodzinie jest kilkoro dzieci i jeśli są starsze, wydatki zdecydowanie rosną. W sieci zaś za najtańszą wyprawkę szkolną trzeba zapłacić około 160 złotych. Ponadto wybór produktów proponowanych online jest ogromny, nie ma problemu z dostępnością, jest też szeroka paleta ofert różnych sprzedawców, można porównywać produkty, nawet szczegóły i „polować” na promocje bez konieczności wychodzenia z domu - czym sklepy stacjonarne nie mogą kusić.

Jest jeszcze jeden istotny argument - robienie zakupów z dziećmi to niełatwe zadanie. Często ich potrzeby i cel, z jakim rodzice idą do sklepu - znacząco się różnią. W takiej sytuacji łatwo można wydać znacznie więcej niż chcieliśmy. Dlatego warto razem z dziećmi przygotować szczegółową listę

potrzebnych do szkoły rzeczy, zawsze wysłuchać ich zdania, ale samo zamówienie złożyć w najbardziej dogodnym dla nas momencie.

### Z kalendarzem będzie łatwiej

Tak czy inaczej edukacja to spory koszt, ale pamiętajmy, że nie tylko we wrześniu. Aby w ciągu całego roku nauki mieć kontrolę nad wydatkami i dokładnie wiedzieć, ile tak naprawdę pieniędzy nam potrzeba, warto planować, tworząc kalendarz wydatków. Może się okazać, że część trzeba było zaplanować zupełnie inaczej, odróżniając te niezbędne od niekoniecznych. I zwyczajnie trochę zaoszczędzić. ©P

PARTNEREM ODCINKA JEST

allegro SMART